**Śmieciowe „skarby Bałtyku” na wystawie w Wałbrzychu**

**Plastikowa butelka obrośnięta skorupiakami, fragment rybackiej sieci, sflaczałe baloniki z tasiemką, zastygła pianka poliuretanowa – każdy śmieć może stać się dziełem sztuki. Najciekawsze śmieciowe „skarby” można oglądać od 13 października na plenerowej wystawie w Wałbrzychu. Wystawa jest częścią kampanii #mniejplastiku.**

Od stycznia br. bank Credit Agricole i spółka leasingowa EFL prowadzą kampanię edukacyjną #mniejplastiku, której celem jest walka z zaśmieceniem mórz i rzek odpadami z tworzyw sztucznych. Jednym z elementów kampanii jest wyjątkowa akcja „Bałtycka Odyseja”, w ramach której wolontariusze z całej Polski posprzątali plaże wzdłuż całego polskiego wybrzeża od Świnoujścia do Piasków na Mierzei Wiślanej.

W ciągu 10 miesięcy (od stycznia do października) uczestnicy akcji przeszli ponad 500 kilometrów i zebrali 1250 kg śmieci. Nie wszystkie odpady mogli zabrać ze sobą. Znaleźli m.in. kilkanaście wielkich opon od traktora, nylonowe sieci rybackie, boje sygnalizacyjne, a nawet skorupy lodówek czy części rybackich kutrów. Było też sporo mniejszych okazów: dziecięce buciki i klapki dorosłych, plastikowe łopatki i grabki, a przede wszystkim butelki i puszki. W piasku i wodzie jest też mnóstwo mikroodpadów i mikroplastików podobnych do ziaren piasku.

- *Przeraża mnie ilość tych śmieci na plaży. Każda rzecz ma swoją historię i kiedyś komuś służyła. A teraz jest dowodem dewastacji, jakiej poddajemy nasz świat i „wiadomością” dla przyszłych pokoleń, że ich los nic nas nie obchodzi* – mówi ekolog i podróżnik Dominik Dobrowolski, inicjator Bałtyckiej Odysei.

By przekaz akcji był bardziej donośny, organizatorzy postanowili wybrać najciekawsze z niechlubnych „skarbów Bałtyku” i pokazać je światu. Zdjęcia wykonał artysta fotografik Dobromił Nosek. Wystawa będzie pokazywana na pl. Magistrackim w Wałbrzychu od 13 października do 15 listopada.

- *Zgodnie z zasadą: czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal – więc gdy zobaczą, to zapłaczą. Chcemy otworzyć ludziom oczy na tę brzydką stronę świata, w którym żyjemy i zachęcić ich do troski o środowisko na co dzień. Nie trzeba robić wielkich rzeczy. Na początek wystarczy nie śmiecić, segregować odpady i wyrzucać je do odpowiednich pojemników* - przekonuje Przemysław Przybylski, rzecznik banku Credit Agricole.

Od stycznia Dominik Dobrowolski, Credit Agricole oraz EFL ruszają z kolejnym ekologicznym projektem pod nazwą „Górska Odyseja”. Tym razem celem akcji będzie przejście i posprzątanie pasm górskich wzdłuż południowej granicy Polski – od Ustrzyk Górnych do Świeradowa Zdrój. W okolice Wałbrzycha „Górska Odyseja zawita w październiku 2021 r.